

dr Adam Jakuszewicz

Wydział Administracji i Nauk Społecznych

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

## PRAWO POZNANIA WŁASNYCH RODZICÓW W ŚWIELE KONWENCJI O PRAWACH DZIECKA

### Wprowadzenie

W świetle nauk psychologicznych tożsamość jednostki kształtuje się na trzech płaszczyznach: autorefleksja, relacje rodzinne oraz interakcje z szerszym środowiskiem społecznym. „Istotą tożsamości jednostki jest więc umiejscowienie własnego ja w określonym kontekście” (*the essence of identity is self-in-context*)<sup>1</sup>. Ponadto tożsamość, czyli wiedza o tym, kim się jest, gdzie się jest i kto nas otacza, stanowi kluczowy składnik emocjonalnego bezpieczeństwa<sup>2</sup>.

Badania psychologiczne wskazują, że w przypadku gdy dana osoba pragnie uzyskać informacje dotyczące własnego pochodzenia, odmowa dostępu do tych informacji może stać się czynnikiem utrudniającym kształtowanie własnej tożsamości. Stan niepewności wynikający z braku wiedzy na temat własnego pochodzenia znacznie podważa poczucie bezpieczeństwa dziecka oraz może powodować u niego uszczerbek na zdrowiu psychicznym. Z tego względu u wielu dzieci, które nie były wychowywane przez swoich biologicznych rodziców, pojawia się wyraźna potrzeba poznania własnego pochodzenia oraz zrekonstruowania własnej historii. Zaspokojenie tej potrzeby stanowi warunek, od spełnienia którego zależy ich poczucie kompletności oraz integralności<sup>3</sup>.

Poza tym wobec wzrostu znaczenia genetyki w zapobieganiu, diagnozowaniu i leczeniu chorób wiedza dotycząca medycznej historii dziecka może mieć istotne znaczenie dla zapewnienia pełnej realizacji jego prawa do ochrony zdrowia. Aczkolwiek należy zauważyć, że w przeciwieństwie do potrzeb społecznych i psychologicznych w zakresie kształtowania własnej tożsamości, których zaspokojenie możliwe jest wyłącznie poprzez ujawnienie tożsamości jego rodziców naturalnych, potrzeby dziecka w zakresie ochrony zdrowia mogą zostać zaspokojone poprzez udzielenie dziecku informacji nieidentyfikujących<sup>4</sup>.

Chociaż poznanie własnego pochodzenia ma istotne znaczenie z punktu widzenia rozwoju jednostki, uznanie stosownego prawa, zarówno w prawie krajowym niektórych państw, jak i w prawie międzynarodowym nastąpiło dopiero pod koniec lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku, przy czym można zaobserwować tendencję do poszerzania jego zakresu. Niechęć prawodawców do za-

<sup>1</sup> P.D. Jaffé, *Access to one's origins from a psychological point of view*, [w:] European Commission, *Challenges in adoption procedures in Europe – ensuring the best interests of the child*, Joint council of Europe and European Commission conference, 30 November-1 December 2009, Strasbourg, 2011, s. 189.

<sup>2</sup> Ibidem, s. 189.

<sup>3</sup> C. Fenton-Glynn, *Children's Rights in Intercountry Adoption. A European Perspective*, Cambridge 2014, s. 190 oraz podana tam literatura.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 191.



gwarantowania prawa do informacji dotyczących tożsamości własnych rodziców spowodowana była złożonością związanych z tym problemów. Z każdym rodzajem okoliczności, w których prawo poznania własnego pochodzenia może wchodzić w grę, a więc przysposobienie, porzucenie dziecka, poczęcie dziecka za pomocą sztucznego zapłodnienia, czy też urodzenie dziecka pozamałżeńskie, wiążą się bowiem określone problemy społeczne, etyczne, psychologiczne i prawne<sup>5</sup>. Uznanie prawa poznania własnego pochodzenia rodzi konflikt z prawami innych osób, w szczególności z prawem do poszanowania autonomii i życia prywatnego rodziców biologicznych, rodziców adopcyjnych, czy też dawców gamet. Do tego niejednokrotnie dochodzą względy interesu publicznego (przeciwdziałanie nielegalnym aborcjom, potrzeba zapobiegania porzucaniu dzieci) a w niektórych wypadkach także inne kolidujące interesy samego dziecka, które pragnie poznać swoje pochodzenie (np. ochrona prawa do życia oraz ochrony zdrowia).

Kamieniem milowym w procesie stopniowego uznawania prawa poznania swoich rodziców w płaszczyźnie prawno-międzynarodowej oraz w porządkach prawnych poszczególnych państw było niewątpliwie uchwalenie Konwencji o prawach dziecka<sup>6</sup> (dalej: Konwencja). Zgodnie z art. 7 ust. 1 Konwencji „niezwłocznie po urodzeniu dziecka zostanie sporządzony jego akt urodzenia, a dziecko od momentu urodzenia będzie miało prawo do otrzymania imienia, uzyskania obywatelstwa, oraz, o ile to możliwe, prawo poznania swoich rodziców i pozostawania pod ich opieką”. Warto zauważyć, że prawo poznania swoich rodziców zostało włączone do tekstu Konwencji z inicjatywy państw muzułmańskich, które argumentowały, że jest ono równie doniosłe dla zabezpieczenia stabilności emocjonalnej i zdrowia psychicznego dziecka, jak pozostałe prawa mające na celu ochronę jego tożsamości<sup>7</sup>. Zważywszy, że Konwencja została ratyfikowana niemal przez wszystkie państwa świata (istotnym wyjątkiem są Stany Zjednoczone), przywołany przepis ma zasadnicze znaczenie dla ustalenia obowiązujących w tym zakresie powszechnych standardów międzynarodowych. Zrekonstruowanie tych standardów w oparciu o sugestie i zalecenia Komitetu Praw Dziecka zawartych w *Uwagach końcowych* kierowanych do Państw–Stron w odpowiedzi na okresowe sprawozdania odnośnie środków stosowanych przez nie dla realizacji praw zawartych w Konwencji oraz postępów w korzystaniu z tych praw, stanowi cel niniejszego opracowania.

## Zasadnicze problemy interpretacyjne prawa poznania swoich rodziców w art. 7 ust. 1 Konwencji o prawach dziecka

Prawo poznania swoich rodziców proklamowane w art. 7 Konwencji nie zostało wysłowione w sposób wyraźny i stanowczy. Nieprecyzyjne sformułowanie tego przepisu otwiera szeroką możliwość przyjmowania przez władze krajowe rozmaitych interpretacji, co niewątpliwie stanowi przeszkodę dla skutecznej ochrony gwarantowanych w nim praw<sup>8</sup>. Przede wszystkim prawo poznania własnego pochodzenia nie jest prawem absolutnym, co jednoznacznie wynika ze zwrotu „o ile to możliwe”. Sformułowanie to zostało przyjęte na wniosek delegacji Stanów Zjednoczonych, która twierdziła, że w przypadku adopcji nie zawsze jest możliwe, ani pożądane, aby dziecko przysposobione uzyskało dostęp do tego rodzaju informacji<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> S. Besson, *Enforcing the Child's Right to Know Her Origin; Contrasting approaches under the Convention of the Rights of the Child and the European Convention on Human Rights*, „International Journal of Law, Policy and the Family”, nr 21, 2007, s. 138.

<sup>6</sup> Konwencja została przyjęta przez Zgromadzenia Ogólne Narodów Zjednoczonych w dniu 20 listopada 1989 r. Rzeczpospolita Polska ratyfikowała ją dnia 7 czerwca 1991 r., Dz. U. z 1991 r., Nr 120, poz. 526.

<sup>7</sup> R. J. Blauwhoff, *Foundational Facts, Relative Truths. A Comparative Law Study on Children's Right to Know Their Genetic Origins*, Antwerp, Oxford, Portland 2009, s. 50.

<sup>8</sup> C. Fenton-Glynn, op. cit., s. 186.

<sup>9</sup> G. Van Bueren, *Children's Access to Adoption Records; State Discretion or an Enforceable International Rights?*, „Modern Law Review”, nr 58 (1), 1995, s. 37.



Zdaniem G. van Baueren zwrot „o ile to możliwe” należy interpretować, odnosząc go wyłącznie do sytuacji niemożliwości faktycznej, to jest przypadków, gdy dokumenty poświadczające pochodzenie dziecka nie istnieją, czy też gdy dostęp do nich jest niezwykle utrudniony, np. z powodu odmowy przez matkę dziecka ujawnienia tożsamości jego biologicznego ojca. Zwrot ten natomiast nie obejmuje swoim zakresem niemożliwości prawnej, czyli sytuacji kolizji prawa dziecka z prawami innych osób i/lub interesem publicznym<sup>10</sup>. Podobne stanowisko, którego punktem wyjścia stanowi rozróżnienie niemożliwości faktycznej i niemożliwości prawnej wyraził także R.J. Blauwhoff. W opinii autora odmowa udzielenia dziecku informacji dotyczących tożsamości jego rodziców biologicznych będących w posiadaniu władz krajowych, a więc w sytuacji gdy udzielenie informacji jest faktycznie możliwe, stanowi naruszenie art. 7 Konwencji, przy czym sytuacja taka ma miejsce nie tylko w przypadku przysposobienia, lecz także w przypadku gdy tożsamość dawców gamet jest przez władze rejestrowana<sup>11</sup>. Z kolei, według I. Ziemele, zwrot „w miarę możliwości” oznacza, że prawo poznania swoich rodziców może doznawać ograniczeń uzasadnionych okolicznościami konkretnego przypadku, przy czym na władzach krajowych spoczywa obowiązek wyważenia kolidujących interesów. Sprzeczne z Konwencją byłoby natomiast całkowite zanegowanie tego prawa przez władze krajowe, czyli automatyczne przyznanie pierwszeństwa innym interesom<sup>12</sup>.

Dodatkową trudność przy interpretowaniu komentowanego przepisu stanowi brak w tekście Konwencji definicji legalnej pojęcia „rodzic”. Za wąską wykładnią tego pojęcia opowiedziała się Wielka Brytania zastrzegając, iż będzie ono interpretowane w ten sposób, że odnosi się wyłącznie do osób mających status rodziców w świetle prawa krajowego. Dotyczy to także przypadków, w których dziecko w świetle prawa ma tylko jednego rodzica, na przykład gdy zostało adoptowane wyłącznie przez jedną osobę lub – w niektórych sytuacjach – gdy zostało poczęte w inny sposób niż w wyniku stosunku płciowego, zaś kobieta, która je urodziła, jest uważana za jedyne rodzica<sup>13</sup>. W doktrynie natomiast wyrażono pogląd, że pojęcie „rodzice” w rozumieniu art. 7 Konwencji powinno być interpretowane możliwie najszerzej i oprócz rodziców biologicznych oraz rodziców adopcyjnych powinno obejmować swoim zakresem następujące kategorie osób<sup>14</sup>:

#### a) Rodzice genetyczni (*genetic parents*)

Wskazana kategoria rodziców pojawia się w sytuacji macierzyństwa zastępczego, w przypadku gdy komórka jajowa pochodzi od innej kobiety, niż ta, która dziecko urodziła, czy też gdy dawcą nasienia jest mężczyzna inny niż mąż lub partner matki. Za objęciem zakresem pojęcia „rodzice” w rozumieniu Konwencji rodziców genetycznych przemawia fakt, że informacje dotyczące ich tożsamości może mieć dla dziecka istotne znaczenie ze względów medycznych, choć jak już wcześniej zauważono, dla zapewnienia ochrony zdrowia dziecka w wielu wypadkach wystarczające będzie ujawnienie danych nieidentyfikujących.

#### b) Osoby związane z dzieckiem poprzez jego urodzenie (*birth parents*)

Chodzi tu o kobietę, która dziecko urodziła oraz mężczyznę, który przyznawał się do ojcostwa ze względu na relację łączącą go z matką w czasie urodzenia przez nią dziecka. Należy przy

<sup>10</sup> Ibidem, s. 48.

<sup>11</sup> R. J. Blauwhoff, op. cit., s. 51.

<sup>12</sup> I. Ziemele, *A Commentary on the United Nations Convention on the Rights of the Child. Article 7. The Right to Birth Registration, Name and Nationality, and the Right to Know and Be Cared for by Parents*, Leiden 2007, s. 26.

<sup>13</sup> Reservations, Declarations and Objections Relating to the Convention on the Rights of the Child, CCR/C/2/Rev.3, 11 July 1994, s. 29, <http://www.refworld.org/pdfid/3ae6a4.pdf>, [dostęp: 20.03.2017].

<sup>14</sup> R. Hodgkin, P. Newell, *Implementation Handbook for the Convention on the Rights of the Child*, Geneva 2007, s. 105 i n.



tym uwzględnić społeczne rozumienie pojęcia „ojca” występujące w danej kulturze ze względu na jego znaczenie dla kształtowania tożsamości dziecka.

c) Rodzice społeczni (*psychological parents*).

Pod pojęciem tym należy rozumieć osoby, które opiekowały się dzieckiem przez dłuższy czas w okresie niemowlęctwa i dzieciństwa. Objęcie wskazanej kategorii osób zakresem pojęcia „rodzic” uzasadnia się tym, że wywarły istotny wpływ na kształtowanie jego tożsamości.

Należy uznać, że przedstawiona rozszerzająca wykładnia pojęcia „rodzic” w większym stopniu jest zgodna z celami Konwencji, zwłaszcza z zasadą poszanowania najlepszego interesu dziecka wyrażoną w art. 3 Konwencji, niż zwężające ujęcie tego pojęcia. Należy bowiem uznać, że umożliwienie dziecku uzyskania informacji o jego biologicznych rodzicach leży w jego najlepszym interesie<sup>15</sup>. Związek pomiędzy prawem dziecka do poznania własnych rodziców a zasadą poszanowania najlepszego interesu dziecka dostrzegł także Komitet Praw Dziecka. W Uwagach końcowych skierowanych do Kazachstanu Komitet wyraził zaniepokojenie, że „adopcje przeprowadzane są w sposób, który poważnie utrudnia realizację prawa dziecka do poznania, w miarę możliwości, jego biologicznych rodziców. (...) W związku z art. 3 oraz art. 7 Konwencji Komitet zaleca, aby Państwo-Strona podjęło wszelkie konieczne środki pozwalające wszystkim przysposobionym dzieciom na otrzymanie, o ile to możliwe, informacji dotyczących tożsamości ich rodziców”<sup>16</sup>.

Warto także odnotować, że niektóre państwa zdecydowały się na wniesienie zastrzeżeń, zgodnie z którymi nieudzielenie dziecku przysposobionemu dostępu do informacji o jego pochodzeniu nie będzie stanowiło naruszenia Konwencji. Republika Czeska złożyła zastrzeżenie, zgodnie z którym w przypadku adopcji nieodwracalnej, funkcjonującej w oparciu o zasadę anonimowości, a także w przypadku poczęcia dziecka w wyniku sztucznego zapłodnienia, gdy na lekarzu przeprowadzającym zabieg spoczywa obowiązek zapewnienia, aby małżonkowie oraz dawca nasienia pozostali sobie nieznanymi, odmowa podania nazwiska rodzica lub rodziców biologicznych nie będzie uważana za sprzeczną z art. 7 Konwencji. Z kolei rząd Luksemburga złożył zastrzeżenie, zgodnie z którym art. 7 nie sprzeciwia się instytucji porodu anonimowego. Zdaniem rządu legalizacja porodów anonimowych leży w interesie dziecka w rozumieniu art. 3 Konwencji. Najdalej idące zastrzeżenie odnośnie do art. 7 Konwencji złożyła Tajlandia, która oświadczyła, że m.in. art. 7 Konwencji będzie stosowany zgodnie z prawem krajowym oraz dominującą praktyką. Na zastrzeżenie Tajlandii sprzeciw złożyły Irlandia, Portugalia oraz Szwecja, słusznie podnosząc, że państwa, które pragną ograniczyć swe obowiązki wynikające z Konwencji poprzez powoływanie się na prawo krajowe, mogą wzbudzać wątpliwości co do ich zamiaru realizacji celów Konwencji. Ponadto państwo zgłaszające tak daleko idące zastrzeżenie przyczynia się do podważania podstaw prawa międzynarodowego<sup>17</sup>. Ratyfikując Konwencję zastrzeżenie zgłosiła także Rzeczpospolita Polska, stwierdzając, „że prawo dziecka przysposobionego do poznania rodziców naturalnych będzie podlegało ograniczeniu poprzez obowiązywanie rozwiązań prawnych umożliwiających przysposabiającym zachowanie tajemnicy pochodzenia dziecka”. Zastrzeżenie to zostało jednak przez Polskę wycofane z dniem 4 marca 2013 r.<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> I. Ziemele, op. cit., s. 26.

<sup>16</sup> Concluding Observations, Kazakhstan, 10.06.2003, UN Doc. CRC/C/15/Add.213, paras. 45 i n.

<sup>17</sup> Reservations, Declarations and Objections Relating to the Convention on the Rights of the Child, CCR/C/2/Rev.3, 11 July 1994, s. 29, <http://www.refworld.org/pdfid/3ae6aeda4.pdf>, [dostęp: 20.03.2017 r.]

<sup>18</sup> Oświadczenie Rządowe z dnia 27 marca 2013 r. w sprawie zmiany zakresu obowiązywania Konwencji o prawach dziecka, przyjętej dnia 20 listopada 1989 r. w Nowym Jorku, Dz. U. z 2013 r., poz. 677.



## Realizacja prawa do poznania własnych rodziców w świetle Uwag końcowych Komitetu Praw Dziecka

Kwestia zgodności z Konwencją Praw Dziecka funkcjonowanie tak zwanych okien życia

Kolizja z prawem dziecka do poznania własnej tożsamości pojawia się w przypadku funkcjonowania tak zwanych okien życia, czyli miejsc, w których rodzice, głównie matki, mogą anonimowo zostawić dziecko mając pewność, że zostanie ono otoczone odpowiednią opieką. Praktyka funkcjonowania okien życia rozpowszechniła się w ostatnich latach w wielu krajach Europy, szczególnie w Europie środkowej i wschodniej. W Polsce znajduje się około 60 okien życia, prowadzonych głównie przez podmioty związane z Kościołem rzymskokatolickim (Caritas oraz niektóre zakony żeńskie). Aksjologiczną przesłanką leżącą u podstaw funkcjonowania okien życia jest założenie o prymacie prawa do życia wobec innych praw człowieka, w tym prawa poznania własnej tożsamości<sup>19</sup>.

Jednoznacznie negatywne stanowisko wobec funkcjonowania okien życia wyraził natomiast Komitet Praw Dziecka, stwierdzając, iż obowiązkiem Państw-Stron Konwencji jest gromadzenie oraz przechowywanie danych dotyczących tożsamości dziecka<sup>20</sup>, zaś instytucja ta nie jest możliwa do pogodzenia z przepisami Konwencji, zwłaszcza z artykułem 6, 7, 8, 9 oraz 19. Komitet wezwał Państwo-Stronę do spowodowania jak najszybszego zakończenia funkcjonowania okien życia oraz do efektywnego umacniania oraz promowania rozwiązań alternatywnych uwzględniających w pełni obowiązek przestrzegania wszystkich postanowień Konwencji. Ponadto Komitet zalecił zwiększenie wysiłków zmierzających do wyeliminowania głównych przyczyn porzucania dzieci, m.in. do zapewnienia środków planowania rodziny, zapewnienia odpowiedniego poradnictwa oraz do zwiększenia poparcia społecznego dla kobiet będących w sytuacji nieplanowanej ciąży oraz do zapobiegania ciąż ryzykownych<sup>21</sup>.

W roku 2015 Komitet Praw Dziecka podtrzymał powyższe stanowisko w kwestii okien życia w Uwagach końcowych odnośnie do sprawozdania Polski. Komitet wezwał Polskę do likwidacji okien życia oraz do umacniania i promowania istniejących rozwiązań alternatywnych. Ponadto zalecił rozważenie wprowadzenia, jako środek ostateczny, możliwości „poufnego porodu w szpitalu”<sup>22</sup>.

Powyższe stanowisko Komitetu wzbudziło w Polsce wiele kontrowersji, które znalazły wyraz m.in. w oficjalnym stanowisku rządu RP skierowanym do Komitetu w odpowiedzi na Uwagi końcowe. W stanowisku tym rząd podkreślił, że w Polsce istnieje system wsparcia dla rodzin oraz kobiet w ciąży w sytuacji, gdy nie są one w stanie sprostać obowiązkowi wynikającemu z rodzicielstwa. Ponadto matka, która nie chce lub nie może zaopiekować się noworodkiem, może pozostawić go w szpitalu, podpisując stosowne oświadczenie. W odniesieniu do kwestii okien życia, rząd wyraził pogląd, iż choć jest to rozwiązanie ostateczne, to jednak należy je zaakceptować, ponieważ w sytuacjach ekstremalnych poprzez ich funkcjonowanie zapewniona zostaje ochrona najwyższej wartości, jaką jest prawo do życia. Istnieje bowiem wysokie prawdopodobieństwo, że kobieta pozbawiona możliwości skorzystania z okna życia pozostawi dziecko w miejscu, w którym miałyby ono o wiele mniejsze szanse na przeżycie. W ten sposób prawo dziecka do poznania swo-

<sup>19</sup> A. Żok, I. Rzymska, *Problem okien życia. Analiza etyczno-prawna*, „Poznańskie Zeszyty Humanistyczne”, t. XXV, 2015, s. 21 i n.

<sup>20</sup> Concluding Observations, Belgium, 18.06.2010, CRC/C/BEL/CO/3-4, para. 52.

<sup>21</sup> Concluding Observations, Czech Republic, 17.06.2011, CRC/C/CZE/CO/3-4, para. 50; zob. także: Concluding Observations, Austria (05.10.2005), CRC/C/AUT/CO/3-4, para. 29; Concluding Observations, Slovakia, 10.07.2007, CRC/C/SVK/CO/2, para. 41.

<sup>22</sup> Concluding Observations, Poland 30.10.2015, CRC/C/POL/CO/3-4, para. 20-21.



ich rodziców i pozostawania pod ich opieką oraz prawo do zachowania własnej tożsamości mogłyby stać się bezprzedmiotowe<sup>23</sup>.

Podobne stanowisko w tej sprawie zajął także Rzecznik Praw Dziecka, który stwierdził, że „tak zwane okna życia nie są rozwiązaniem idealnym, gwarantującym pełnię praw dziecka. Są jednak ważnym elementem uzupełniającym ochronę fundamentalnego prawa dziecka – prawa do życia<sup>24</sup>. Trudno się z tym poglądem nie zgodzić, wszak „życie ludzkie stanowi najwyższą wartość w hierarchii dóbr chronionych prawem zarówno z perspektywy pojedynczej jednostki, jak i całego społeczeństwa, a jednocześnie stanowi warunek korzystania z innych dóbr<sup>25</sup>”.

#### Kwestia zgodności z Konwencją Praw Dziecka porodów anonimowych

Kolejny problem związany z prawem dziecka do ustalenia swej tożsamości rodzinnej dotyczy prawa dziecka do ustalenia tożsamości matki. Kwestia ta pojawia się przede wszystkim w państwach dopuszczających tak zwany poród anonimowy, gdy matka natychmiast zrzeka się praw rodzicielskich i oddaje dziecko do adopcji, zastrzegając zatajenie swojej tożsamości. Legalizacja porodów anonimowych służy interesowi publicznemu m.in. jako alternatywa dla aborcji<sup>26</sup>. Opcja porodu anonimowego mogłaby ponadto stanowić alternatywę dla okien życia, zważywszy że w większym stopniu pozostaje ona w zgodzie z prawami dziecka gwarantowanymi przez Konwencję. W szczególności skorzystanie z możliwości porodu anonimowego pozwala na objęcie profesjonalną pomocą medyczną zarówno matkę, jak i dziecko, przy czym nie musi ono całkowicie przekreślać uprawnienia dziecka do uzyskania informacji o swoim pochodzeniu w przyszłości.

Kwestia legalizacji porodów anonimowych nie jest jednak zagadnieniem wolnym od kontrowersji. Należy wszak zauważyć, że konsekwencją skorzystania przez matkę z możliwości porodu anonimowego jest pozbawienie dziecka nie tylko prawa poznania swego ojca, i ewentualnie prawa do bycia przez niego wychowywanym, lecz także prawa do nawiązania kontaktu z pozostałymi członkami jego biologicznej rodziny. Ponadto zniweczone zostaje prawo ojca do nawiązania kontaktów z własnym dzieckiem, będące elementem prawa do poszanowania życia rodzinnego. Tytułem przykładu warto przytoczyć orzeczenie francuskiego sądu apelacyjnego w sprawie *Association Enfance v F. et A.* Powodem w sprawie był mężczyzna, który domagał się stwierdzenia ojcostwa oraz przyznania władzy rodzicielskiej nad dzieckiem urodzonym w porodzie anonimowym. Mężczyzna uznał dziecko *in utero* zgodnie z prawem francuskim. Po porodzie matka dziecka poinformowała go, że dziecko urodziło się martwe, później jednak oświadczyła, że zdecydowała się na poród anonimowy. Powód wystąpił wprawdzie o stwierdzenie ojcostwa i ustalenie praw rodzicielskich, w tym czasie jednak została wydana decyzja o oddaniu dziecka do adopcji. Sąd Apelacyjny stwierdził, iż w przedmiotowej sprawie uznanie dziecka *in utero* jest nieważne, ponieważ uznanie odnosiło się do dziecka, które w świetle prawa krajowego nie zostało urodzone przez własną matkę<sup>27</sup>.

<sup>23</sup> Republic of Poland, Statement on the Concluding Observations of the Committee on the Rights of the Child. [http://tbinternet.ohchr.org/\\_layouts/treatybodyexternal/SessionDetails1.aspx?SessionID=828&Lang=en](http://tbinternet.ohchr.org/_layouts/treatybodyexternal/SessionDetails1.aspx?SessionID=828&Lang=en) [dostęp: 10.06.2017].

<sup>24</sup> Rzecznik Praw Dziecka, *Wystąpienie do Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie likwidacji okien życia i „zgody blankietowej”*, 28 października 2015, <http://bip.brpd.gov.pl/wystapienia-generalne/rok-2015>, [dostęp: 10.06.2017 r.].

<sup>25</sup> P. Kuczma, *Prawna ochrona życia*, [w:] *Realizacja i ochrona konstytucyjnych wolności i praw jednostki w polskim porządku prawnym*, red. M. Jabłoński, Wrocław 2014, s. 29, [http://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/52906/Realizacja\\_i\\_ochrona\\_konstytucyjnych\\_praw.pdf](http://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/52906/Realizacja_i_ochrona_konstytucyjnych_praw.pdf), [dostęp: 10.06.2017 r.].

<sup>26</sup> L. Garlicki, *Omówienie artykułu 8*, [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Tom I. Komentarz do artykułów 1-18*, red. L. Garlicki, Warszawa 2010, s. 493 i n.

<sup>27</sup> Cour d'Appel de Riom, décision de 16 décembre 1997, JCP II 10147 (1998), omówienie cytowanego orzeczenia zob. C. Fenton-Glynn, op. cit., s. 199.



W doktrynie podniesiono argument, że prawo matki do podjęcia samodzielnej decyzji o skorzystaniu z porodu anonimowego, skutkującego oddaniem dziecka do adopcji oraz pozbawieniem prawa ojca do nawiązania z nim relacji rodzinnych, należy postrzegać jako element autonomii kobiety w sferze reprodukcji. Wyłączne i absolutne prawo kobiety do oddania dziecka do adopcji stanowi mechanizm służący poszanowaniu jej godności oraz prawa do samostanowienia. Poza tym ewentualne nałożenie na matkę obowiązku poszanowania woli ojca, w przypadku gdyby wyraził on zamiar podjęcia się wychowania dziecka, prowadziłoby do zwiększenia prawdopodobieństwa, że matka zdecyduje się na przerwanie ciąży. Zrzeczenie się praw rodzicielskich poprzez oddanie dziecka do adopcji nie powinno więc być postrzegane jako porzucenie dziecka, lecz jako akt troski o jego los. Z tego względu matce należy zezwolić na podjęcie decyzji, czy w sprawy tego rodzaju powinien być włączany ojciec.

Z drugiej jednak strony należy wziąć pod uwagę, że prawo dziecka do poznania tożsamości własnych rodziców oraz prawo do pozostawania pod ich opieką nie zostało uwarunkowane od płci rodziców. Trudno też uzasadnić, dlaczego matce miałyby przysługiwać prawo decydowania w kwestii uczestniczenia ojca w życiu dziecka, tylko z tego powodu, że jest ona osobą, która dziecko urodziła<sup>28</sup>. Podobne stanowisko w tej kwestii zajął Sąd Najwyższy Królestwa Hiszpanii, uznając legalizację porodów anonimowych za niezgodną z konstytucją. W uzasadnieniu wyroku sąd wykazywał, iż legalizacja porodów anonimowych pogłębiłaby istniejącą niespójność regulacji prawnych dotyczących stosunków pomiędzy rodzicami i dziećmi. Asymetria ta polega na tym, że z jednej strony system prawny przewiduje możliwość ustalenia ojcostwa mężczyzny wbrew jego woli oraz mechanizmy egzekwowania niektórych jego obowiązków względem dziecka, z drugiej zaś gwarantuje kobiecie wolność w kwestii podjęcia decyzji o kontynuowaniu ciąży. Gdyby dodatkowo kobieta miała możliwość skorzystania z porodu anonimowego, wówczas przysługiwałyby jej niczym nieskrępowana swoboda decyzji o całkowitym zerwaniu wszelkich kontaktów z dzieckiem i uniknięciu wobec niego wszelkich obowiązków<sup>29</sup>. Przedstawiony pogląd ogranicza się jednak do oceny dopuszczalności porodów anonimowych w oparciu o zasadę równości, nie uwzględnia natomiast prawa dziecka do życia, które, jako najwyższa wartość porządku prawnego powinna podlegać intensywniejszej ochronie niż pozostałe prawa i wolności.

Komitet Praw Dziecka zajmując stanowisko w sprawie dopuszczalności porodów anonimowych, nie podjął się wyważenia wskazanych powyżej kolidujących praw i interesów. W Uwagach końcowych odnośnie do sprawozdania Francji Komitet stwierdził jednoznacznie, że „prawo do zatajenia tożsamości matki, jeżeli ma ona takie życzenie, jest niezgodne z postanowieniami Konwencji”<sup>30</sup>, przy czym zalecił, aby kraj ten „podjął wszelkie właściwe środki w celu pełnego wyegzekwowania prawa dziecka do poznania swoich biologicznych rodziców oraz rodzeństwa, przewidzianego w art. 7 Konwencji, w świetle zasady niedyskryminacji (art. 2) oraz zasady najlepszego zabezpieczenia interesu dziecka (art. 3)”<sup>31</sup>. Podobnie w Uwagach końcowych odnośnie do sprawozdania Luksemburga Komitet wyraził niepokój, że dzieciom, których biologiczne matki zdecydowały się na poród anonimowy, odmawia się prawa poznania swoich rodziców, o ile jest to możliwe. Komitet zalecił Państwu-Stronie podjęcie wszelkich środków zmierzających do wyeliminowania praktyki porodów anonimowych. Jeżeli jednak praktyka ta w dalszym ciągu będzie się utrzymywać, władze powinny podjąć wszelkie konieczne środki, aby informacje dotyczące

<sup>28</sup> C. Fenton-Glynn, op. cit., s. 200.

<sup>29</sup> Recurso de Casación, núm. 2854/1994, Sentencia del Tribunal Supremo de 19 septiembre 1999, w szczególności punkt uzasadnienia 5 (fundamento jurídico quinto), tekst orzeczenia znajduje się na oficjalnej stronie Sądu Najwyższego Hiszpanii, <http://www.poderjudicial.es/search/index.jsp>, [dostęp: 15.05.2017 r.].

<sup>30</sup> Concluding Observations, France, 30.06.2004, CRC/C/15/Add. 240, para. 23.

<sup>31</sup> Concluding Observations, France, 11.06.2009, CRC/C/FRA/CO/4, para. 44.



rodziców dziecka były gromadzone i przechowywane, aby w stosownym czasie i w miarę możliwości mogły zostać mu udostępnione<sup>32</sup>.

Pozostałe kwestie związane z prawem dziecka do poznania własnych rodziców

W niektórych krajach istnieją poważne trudności z identyfikacją ojców dzieci pozamażeńskich. Kwestia ta pojawiła się na przykład w Uwagach końcowych odnośnie do sprawozdania St Vincent i Grenadyny, w których Komitet wyraził zaniepokojenie, że wiele dzieci pozamażeńskich nie zna tożsamości swoich ojców. Sytuacja ta spowodowana jest m.in. presją społeczną wywieraną na matki, które powstrzymują się od wszczynania powództw o ustalenie ojcostwa. Wobec powyższego Komitet zalecił Państwu-Stronie popieranie działań mających na celu realizację prawa dziecka do poznania własnego pochodzenia, w tym ułatwianie wszczynania powództw o ustalenie ojcostwa<sup>33</sup>.

Kolejnym zagadnieniem wiążącym się z ochroną prawa poznania własnych rodziców rozpatrywaną przez Komitet była kwestia ujawnienia tożsamości dawców gamet. Przeciwno ustanawianiu prawnej możliwości ujawnienia dzieciom tożsamości ich rodziców genetycznych podniesiono argument, że obowiązywanie tego rodzaju przepisów oddziaływałoby odstrasząco na potencjalnych dawców nasienia lub komórek jajowych, którzy mogliby obawiać się negatywnych skutków takiej decyzji (np. uczucia zakłopotania lub wstydu spowodowanego ujawnieniem ich tożsamości, czy też nawet powództw o alimenty). Doświadczenia niektórych krajów nie potwierdzają jednak takiej prognozy, choć w początkowym okresie funkcjonowania przepisów umożliwiających ujawnienia tożsamości rodziców genetycznych odnotowano spadek liczby potencjalnych dawców<sup>34</sup>.

Odnosząc się do omawianego problemu Komitet stwierdził, iż może zachodzić sprzeczność pomiędzy prawem dziecka do poznania swoich rodziców a polityką władz w zakresie sztucznej prokreacji, mianowicie praktyką utrzymywania w tajemnicy tożsamości dawców nasienia<sup>35</sup>. Komitet odniósł się także do sytuacji, w której prawo krajowe regulujące kwestię prokreacji wspomaganą medycznie przewidywało, że dziecko może uzyskać informacje dotyczące tożsamości własnego ojca wyłącznie wówczas, gdy przemawia za tym jego uzasadniony interes. Komitet wyraził obawę, że pojęcie uzasadnionego interesu może być rozmaicie interpretowane, jednocześnie zalecił Państwu-Stronie zapewnienie w miarę możliwości poszanowania prawa do poznania własnych rodziców<sup>36</sup>.

Ponadto ustawodawstwo adopcyjne niektórych państw przewiduje całkowitą poufność przysposobienia, co skutkuje brakiem prawnej możliwości uzyskania przez dzieci informacji zarówno o fakcie przysposobienia, jak i o ich rodzicach biologicznych. Ograniczenie to podyktowane jest względami interesu publicznego, a mianowicie potrzebą wzmocnienia u potencjalnych rodziców adopcyjnych zamiaru przysposobienia dziecka. Trudno nie zgodzić się z poglądem, że regulacje prawa krajowego powinny uwzględniać życzenia rodziców adopcyjnych posiadania „własnego” dziecka, które nie ma żadnych więzi ze swoją rodziną biologiczną. Z drugiej jednak strony, chociaż interes rodziny adopcyjnej polegający na nienaruszeniu jej stabilności i poczucia bezpieczeństwa powinien być odpowiednio uwzględniony, wartości te mogą zostać dostatecznie zabezpieczone w inny sposób niż poprzez zagwarantowanie poufności adopcji. Sama potrzeba społeczna absolutnej poufności przysposobienia powinna być postrzegana jako zjawisko kulturowe, towarzyszące tradycyjnemu postrzeganiu tej instytucji, przyjmowanemu powszechnie w ubiegłym wieku. Obec-

<sup>32</sup> Concluding Observations, Luxemburg, 31.03.2005, CRC/C/15/Add.250, para. 28 I 29.

<sup>33</sup> Concluding Observations, St Vincent and Grenadines, 13.06.2002, CRC/C/15/Add. 184, para. 26 I 27.

<sup>34</sup> R. Hodgkin, P. Newell, op. cit., s. 108.

<sup>35</sup> Concluding Observations, Norway, 25.04.1994, CRC/C/15/Add. 23, para. 10.

<sup>36</sup> Concluding Observations, Switzerland, 13.06.2002, CRC/C/15/Add. 182, para. 28 i 29.



nie jednak wobec wzrastającej akceptacji społecznej dla alternatywnych modeli rodziny tradycyjne podejście do adopcji może być podważane<sup>37</sup>.

W odniesieniu do krajów, które realizują politykę absolutnej poufności przysposobienia Komitet stanowczo zalecał, że prawo adopcyjne powinno gwarantować dziecku możliwość uzyskania informacji dotyczących swoich rodziców, środowiska, w którym się urodziło oraz istotnych faktów historii medycznej zarówno własnej jak i jego rodziców<sup>38</sup>. Ponadto Komitet zalecał stworzenie odpowiednich dla tego celu mechanizmów prawnych, włączając w to przepisy regulujące minimalny wiek, którego osiągnięcie stanowić będzie przesłankę uzyskania prawa do informacji, oraz wprowadzenie środków zawodowego wsparcia w tym zakresie<sup>39</sup>.

## Podsumowanie

Z analizy zaleceń kierowanych do Państw-Stron Konwencji wynika jednoznacznie, że Komitet przywiązuje ogromną wagę do tego, aby prawo dziecka do poznania w miarę możliwości swoich biologicznych rodziców było realizowane w praktyce. Uzasadnienia dla takiego stanowiska dostarcza fakt, że poznanie własnego pochodzenia ma ogromne znaczenie dla prawidłowego kształtowania się tożsamości dzieci oraz dla zagwarantowania warunków ich pełnego rozwoju. Z drugiej jednak strony stanowisko Komitetu wydaje się jednostronne; Komitet w swych Uwagach końcowych nie dokonuje bowiem odpowiedniego wywarzenia kolidujących praw zainteresowanego dziecka, praw innych osób oraz względów interesu publicznego. Komitet interpretując art. 7 ust. 1 Konwencji, odczytuje go w oderwaniu od innych jej postanowień. Poszczególne prawa gwarantowane w Konwencji nie powinny zaś być interpretowane w sposób wyizolowany; należy je raczej odczytywać w kontekście pozostałych materialno-prawnych unormowań Konwencji, zwłaszcza w świetle zasady respektowania najlepszego interesu dziecka. Przywołana zasada stanowi dyrektywę interpretacyjną nakazującą dokonanie takiego wyważenia kolidujących praw dziecka, aby w najwyższym stopniu urzeczywistnić jego najistotniejsze interesy. Ponadto Konwencja nie powinna być interpretowana w sposób wyizolowany od innych instrumentów prawnomiędzynarodowych z zakresu praw człowieka. Z tego względu w procesie wykładni praw gwarantowanych w Konwencji, w tym prawa poznania swoich rodziców, należy wziąć pod uwagę kolidujące prawa i wolności innych osób oraz konieczność ochrony interesu publicznego. W świetle takiej wykładni absolutny sprzeciw wobec okien życia oraz porodów anonimowych nie wydaje się zasadny.

## RIGHT TO KNOW ONE'S OWN PARENTS IN LIGHT OF THE CONVENTION ON THE RIGHTS OF THE CHILD

### Summary

The paper discusses the interpretation of the right of the child to know his or her parents as enshrined in Article 7 of the Convention on the Rights of the Child. The enjoyment of this right is undoubtedly of paramount importance for the proper development of the child's identity. Nevertheless, the approach of almost absolute protection of the right to know one's parents adopted by the UN Committee on the Rights of the Child in its Concluding Observations does not seem to be appropriate, as it does not take proper account neither of conflicting rights of all persons involved, especially the child's right to life (cases of "baby boxes") and the right to private life of biological parents (cases of anonymous births), nor of considerations of public interest.

**Keywords:** the child's identity, baby boxes, anonymous births, Convention on the Rights of the Child.

<sup>37</sup> C. Fenton-Glynn, op. cit., s. 185 i n.

<sup>38</sup> Concluding Observations, Armenia, 30.01.2004, CRC/C/15/Add. 225, para. 38.

<sup>39</sup> Concluding Observations, Russian Federation, 23.11.2005, CRC/C/RUS/CO/3, para. 40 i 41.